

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99.

Jutrzejszy numer „GŁOSU POLSKIEGO” zawierać będzie obszerny specjalny dodatek, poświęcony sprawom ubezpieczeniowym

## P. prezydent konferował w sprawach gospodarczych

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Prezydent Rzeczypospolitej odbył wczoraj na zamku dłuższą konferencję z wicepremierem p. Bartlem. Konferencja dotyczyła spraw gospodarczych.

## Powrót p. Gliwica nastąpi 26 b. m.

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Powrót prezesa polskiej delegacji na konferencję ekonomiczną w Genewie b. min. Gliwica, nastąpi dnia 26 b. m.

## „Polonia Restituta” dla p. Steczkowskiego

WARSZAWA 24 maja. (PAT). W dniu dzisiejszym wicepremier Bartel udekorował wielką wstęgą orderu „Odrodzenia Polski” prezesa Banku gospodarstwa krajowego, p. Steczkowskiego.

## Prezydent Masaryk ma zapewniony powtórny wybór

PRAGA, 24 maja. (PAT). Obecna sytuacja polityczna w związku z wyborami prezydenta republiki przedstawia się następująco: Ustawowo niezbędna większość trzech piątych głosów zgromadzonych na radzie przy absolutnej większości obecnych, prezydent Masaryk ma zapewnioną, według dzisiejszych obliczeń, już w pierwszym głosowaniu.

## Hr. Westarp

rezygnuje na razie z monarchji

BERLIN, 24 maja. (PAT). Przywódca stronnictwa niemiecko-narodowego hrabia Westarp zamieszka w „Kreuzzeitung” artykuł, w którym oświadcza, że ostatni tydzień stwierdza, iż wskrzeszenie monarchji w Niemczech nie może należeć do aktualnych obecnych zażądnień politycznych.

Bez ciężkich szkód dla kraju, sprawa odbudowy monarchji nie może być dzisiaj stawiana na porządku dziennym.

**Dziś! Dziś!**  
**KUPONY ULGOWE do kin:**

„Odeon”  
„Grand-Kino”  
„Luna”  
„Czary”

# Anglja zerwała stosunki dyplomatyczne i wypowiedziała układ handlowy Sowietom

WIEN, 24. 5. (Tel. wł. „Głosu Polsk.”) „Korespondenz Bureau” otrzymało dziś rano depeszę z Londynu, donoszącą, że na radzie gabinetu angielskiego zapadła decyzja wypowiedzenia układu handlowego angielsko-rosyjskiego oraz zerwania stosunków dyplomatycznych z sowietami.

Rząd angielski niezwłocznie wystosuje odpowiednią notę do Moskwy.

Dzisiaj popoł. Baldwin złoży w Izbie Gmin deklarację, zawiadamiającą o tych faktach.

Niebawem rząd angielski opublikuje w specjalnej Białej Księdze rezultaty rewizji w lokalach „Arkosu” oraz umotywowanie swoich decyzji.

## Oświadczenie Baldwina o szpiegowskiej działalności tow. „Arcos”

LONDYN, 24. 5. (PAT) — Przy wypełnionej po brzezi sali obrad izby gmin premier Baldwin złożył oświadczenie w sprawie rewizji w siedzibie towarzystwa „Arkos”.

Premier oświadczył, że już od paru miesięcy władze kontrolowały działalność całego szeregu tajnych agentów, których zadaniem było zdobyć niezwykle ważnych tajnych dokumentów, dotyczących angielskich sił zbrojnych. W miarę prowadzonych przez władze badań stawało się zupełnie jasnym, że agenci ci działali z polecenia rządu sowieckiego i otrzymywali instrukcje od sowieckiej delegacji handlowej. Tow. „Arkos” i sowiecka delegacja handlowa były zwykle używane jako miejsca wymiany korespondencji wyrotowej, włączając w to i korespondencję w sprawie chińskiej. Wobec faktu zniknięcia jednego z najtajniejszych dokumentów urzędowych, stało się oczywistym, że dokument ten dostał się w ręce przedstawicieli sowietów, na skutek tego wydano więc polecenie dokonania rewizji.

Premier Baldwin przedstawił następnie rezultaty rewizji, zaznaczając przytem, że również akcja szpiegowska w wojsku i działalność wyrotowa w całym imperjum oraz w Afryce półn. i południowej prowadzona była w większości wypadków przez sowiety.

## Wybory do rad gminnych w województwach b. Kongresówki

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych województw byłej Kongresówki zarządził wybory do rad gminnych miejskich i wiejskich we wszystkich tych miejscowościach, w których rady te nie zostały odnowione w ostatnim trzyleciu, lub których kadencja już upłynęła. Zarządzenie to dotyczy oprócz województwa warszawskiego, o-

czem już prasa donosiła, województw łódzkiego, białostockiego, lubelskiego i kieleckiego.

## Straszliwy pożar doków w Beyruth

BEYRUTH, 24 maja. (PAT). — Pożar doków rozszerza się ogromnie wskutek silnego wiatru i zagraża sąsiednim budynkom. Dotychczasowe straty wynoszą około 120 milionów franków.

W zakończeniu premier oświadczył, że nie dokonano żadnych aresztowań.

LONDYN, 24. 5. (PAT) Agencja Reutera donosi, że premier Baldwin oświadczył na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin, że rząd postanowił wypowiedzieć traktat handlowy oraz zażądać odwołania z Londynu delegacji handlowej i misji sowieckiej, jak również odwołać misję brytyjską w Moskwie, o ile izba nie sprzeciwi się tej decyzji na czwartkowym posiedzeniu parlamentu.

## Sowiety nie zniosą „bezczelnego” zachowania jakiegokolwiek mocarstwa

MOSKWA, 24.V. PAT. Prasa moskiewska opisując odbyte wczoraj meetingi demonstracyjne podkreśla, że rząd sowiecki, przy poparciu całego kraju jest dostatecznie silnym, aby „nie znieść beczelnego zachowania się jakiegokolwiek mocarstwa w stosunku do niego”. „Prawda” twierdzi, że zerwanie stosunków handlowych z Anglią zada znacznie dotkliwszy cios przemysłowi angielskiemu, niż przemysłowi sowieckiemu. „Izwestija” podkreśla, że Z.S.R.R. nie wyciąga żadnych korzyści z obecnych stosunków politycznych z Anglią, której dyplomacja „prowadzi ciągle intrygi przeciwko Z.S.R.R.”. Jeśli rząd angielski — kończy dziennik — da odpowiedź niezadawalną, to rząd sowiecki zerwie stosunki handlowe i odwoła swego przedstawiciela handlowego.

## Anglja ostrzegęła

LONDYN 24.V. PAT. W związku z zapowiedzianym na dzisiejsze popołudniowe posiedzenie Izby Gmin wystąpieniem premiera Baldwina w sprawie polityki rządu wobec sowietów, dzienniki cytują niektóre ustępy noty rządu, wystosowanej do sowietów przed trzema miesiącami. Końcowy ustęp tej noty brzmi:

„Rząd Jego Królewskiej Mości uważa za konieczne ostrzec Związek Sowieckich Socjalistycznych Republik w formie katerycznej przed skutkami nadużycia wyrozumiałości opinii publicznej, oraz przestrzec Sowiety przed niebezpieczeństwem kontynuowania wrogich wystąpień przeciwko Wielkiej Brytanji. Akty wrogie muszą wcześniej lub później spowodować wypowiedzenie traktatu handlowego, złośliwie pogwałconego, a nawet zaostrenie zwykłych stosunków dyplomatycznych. Rząd J.K.M. ufa, iż protest niniejszy i ostrzeżenie wzięte zostaną przez Z.S.S.R. pod należytą rozważę oraz, że Z.S.S.R. nie da więcej powodów do tego rodzaju skarg.

„Podstawowe warunki porozumienia handlowego anglosowieckiego przewidują utrzymanie traktatu w mocy aż do zastąpienia go przez traktat, o który prowadzono rokow. uprzednio. Wśród warunków tych znajduje się również zobowiąz. Sowiet. powstrzymania się od akcji wrogiej przeciwko Wielkiej Brytanji i zaprzestania wrogiej państwu brytyjskiemu i jego instytucjom propagandy, uprawianej poza granicami Sowietów.



# Porozumienie prawicy z P.P.S.?

## Nieprawdopodobne pogłoski o układzie sił w radzie miejskiej stolicy. — Pierwsze posiedzenie 20 czerwca

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Nowa rada miejska miasta Warszawy zbiera się na pierwsze posiedzenie dopiero około 20 czerwca. Na posiedzeniu tym wybrane będzie prezydent rady miejskiej, a parę dni później prezydent, wiceprezydenci i magistrat.

O składzie przyszłego magistratu krąży już po mieście rozmaite pogłoski. Mówią, że możliwe jest porozumienie prawicy z P. P. S., które zapewniłoby większość dla dokonania wszelkich wyborów. Przy takim porozumieniu KOPS. miałby otrzymać i prezydenturę miasta i prezesurę rady miejskiej. Pierwsze z tych stanowisk miałby

otrzymać p. Jabłoński, a prezesurę objąłby p. Ponikowski. Miejsca ławników i wiceprezydentów miałyby być podzielone pomiędzy prawicę i P. P. S.

Wiadomość o tem budzi wielkie oburzenie w kołach demokratycznych, a także i wśród członków P. P. S. Sprawa ta ma być tematem obrad rady naczelnej, zwołanej na niedzielę.

### Powinszowanie dla komunistów

za zwycięstwo przy wyborach

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Frakcja komunistyczna sejmu o-

trzymała wczoraj następującą depeszę z Berlina:

„Winszujemy wam wspaniałego zwycięstwa w Warszawie, wywalzonego wbrew wszystkim bez przykładowym represjom”. Podpisano: Redakcja „Rothe Fahne”.

### Wybory do rad miejskich w Kowlu, Łucku i Włodzimierzu Woł.

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister spr. wewnętrznych zarządził wybory do rad miejskich w Kowlu, Łucku i Włodzimierzu Wołyńskim. W miastach tych dotychczas rad miejskich nie było, istniały tylko tymczasowe komitety gospodarcze, utworzone w roku 1921.

## Dziwna inicjatywa p. Głabińskiego

### Zaproszenie prezesów klubów polskich na naradę

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym prezesi klubów polskich otrzymali następujące pismo od prezesa klubu Z. L. N., posła Głabińskiego:

„Szanowny panie prezesie! Wobec tego, że przed nadzwyczajną sesją sejmową zachodzi konieczność zorientowania się, jakie sprawy będą mogły być na tej sesji załatwione, pozwalam sobie zaprosić szanownych panów, przedstawicieli polskich stronnictw, w myśl porozumienia z kwietnia b. r., na konferencję w sobotę, dnia 28-go

maja, o godz. 12 w poł., w sali senatu nr. 5, celem rozpatrzenia stanowiska klubów w sprawie projektu zmiany konstytucji, sejmowej ordynacji wyborczej i innych ustaw.

Z poważaniem (—) Głabiński.  
Kluby, do których list ten został adresowany, w ciągu najbliższych dni zbiorą się na naradę dla zajęcia stanowiska w sprawie tej dziwnej inicjatywy p. Głabińskiego, który najwidoczniej usiłuje wznowić w jakiejś oryginalnej formie konwent senjorów w okresie kiedy sesja sejmu jest zamknięta.

## Wizyta polityczna w Londynie



Król angielski Jerzy V. Prezydent Francji Doumergue

## Dwa dekrety prasowe

### Znaczne obostrzenie kar. — Sąd otrzymał prawo wydawania nakazów karnych

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w „Dzienniku Ustaw” ukazały się dwa dekrety prasowe. Pierwszy z nich, znany już z uchwały rady mini-

strów z dn. 22 kwietnia, zawiera szczegółowe nowe przepisy o prawie prasowym.

Dругi dekret nosi tytuł „O zmianie niektórych postanowień karnych o rozpowszechnianiu nie-

prawdziwych wiadomości i o zniewagę”. Ważniejsze postanowienia tego dekretu są następujące:

Kto rozpowszechnia wiadomości świadomie nieprawdziwe lub przekręcone, a mogące wyrządzić szkodę państwu lub wywołać nieporządek publiczny, choćby wiadomość podawano jako pogłoskę, będzie karany aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 500 zł., lub jedną z tych kar. W razie jeżeli czyn, podany wyżej popełniony został wskutek niedbalstwa, kara aresztu redukuje się do 6 tygodni, grzywny zostają bez zmiany. Jeżeli następstwem czynności, przewidzianej wyżej, jest poważna szkoda dla państwa, zaburzenie spokoju i t. p., kara zostaje podwyższona do 1 roku więzienia i do 2000 złotych grzywny.

Kto ubliża cześć lub powagę prezydenta, choćby w jego nieobecności, będzie karany więzieniem od 3 miesięcy do 5 lat i grzywną do 5 tysięcy zł. Dowód prawdy, dobrej wiary i prawdopodobieństwa jest niedopuszczalny. Przepięstwo będzie ścigane z urzędu.

Dalej dekret ustala, że nie ulega ściganiu mylna ocena prawdziwej wiadomości, ani tej przekręcenie szczegółów nieistotnych.

Instancją, rozpatrującą wszystkie te sprawy według dekretu, jest wyłącznie sąd, ale sądowi przyznaje się prawo wydawania nakazów karnych, które właściwie są sądową formą kar administracyjnych.

## Olbrzymi pożar w Detroit

Detroit przeżyło w tych dniach ogromną klęskę. Był nią groźny pożar fabryki motorów samochodowych, powstały z przyczyn dotychczas nieustalonych. Płomienie ogarnęły szybko dolne piętra bu-

dynku, odcinając pracującym robotnikom możliwość ucieczki. W ogólnej panice zostało ciężko pokaleczonych i poparzonych 29 osób i robotnik zginął w płomieniach, uduszony dymem. Usilną pomoc



Palące się warsztaty motorów samochodowych.

straży ogniowej, wobec łatwopalnych materiałów, okazała się za słabą. Straty są bardzo znaczne. Wielu robotników straciło warsztat pracy. W ciężkiej materialnej sytuacji otrzymali oni jednak wydatną pomoc ze strony pracow-

ników innych fabryk. Szczególnie czynni w akcji pomocniczej o kazali się robotnicy warsztatów Forda, którzy dobrowolnie opodatkowali się na rzecz swych kolegów.

## Sprawa kontroli zburzonych przez Niemcy twierdz wschodnich

BERLIN, 24 maja. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi, że niemiecki urząd spraw zagranicznych wdrożył już rokowania dyplomatyczne z Paryżem i Londynem w sprawie sposobu przeprowadzenia kontroli zburzonych umocnień na pograniczu wschodnich Niemiec. Rząd niemiecki miał przedłożyć w

tej sprawie rządowi francuskiemu i angielskiemu kompromisowy projekt, dotychczas jednak odpowiedź Berlina nie nadeszła.

Gen. Pawels nie powrócił jeszcze z Królewca, tak, że rząd niemiecki nie otrzymał jeszcze oficjalnego raportu o stanie prac nad zburzeniem.

## Zabójca dyrektora szkoły

skazany na 5 lat więzienia

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Warszawski sąd okręgowy rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę Stanisława Łampina, ucznia szkoły handlowej, który w dniu 16 listopada 1926 roku zabił wystrzałem z rewolweru dyrektora tejże szkoły — Stanisława Lipkę.

Sąd, po wysłuchaniu obrońcy, eksperta, oraz znanego psychologa dr. Janusza - Korczaka, wydał wyrok, skazujący Łampina na 5 lat ciężkiego więzienia.

## Litwa narusza autonomię Kłajpedy

### Depesza Stresemanna do ligi narodów

GENEWA, 24 maja. (PAT). Minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Stresemann wystosował do sekretariatu ligi narodów depeszę w której zawiadamia, że najwybitniejsze osobistości z Kłajpedy wystosowały do rządu Rzeszy petycję, w której skarżą się na

naruszenie przez Litwę autonomii Kłajpedy. W związku z powyższym, rząd niemiecki zwrócił się o wniesienie sprawy wzmiankowanej petycji na porządek dzienny obrad najbliższej sesji rady ligi narodów, mającej się rozpocząć w dniu 13 czerwca r. b.

## Francja nie zmieni swego stosunku do sowietów

PARYŻ, 24 maja. (PAT). Reaktor dyplomatyczny agencji Havasa dowiadyuje się że z rozmowy pomiędzy Czicherinem a Poincare i Briandem wynika, że rząd francuski nie został do chwili obecnej zmuszony wziąć pod uwagę wpro-

wadzenie zmian w oficjalnych stosunkach francusko - rosyjskich i że inicjatywę w tym kierunku po weźmie tylko w tym wypadku, gdyby nowe okoliczności skłoniły go do tego.

## Dola i niedola bohaterkich zdobywców powietrza

LIZBONA, 24 maja. (PAT). Potwierdza się wiadomość iż parowiec „Oilfield” spotkał po drodze statek żaglowy, holujący dwumotorowy aeroplan z trójbarwną flagą. Przypuszczają tu, że był to aeroplan de Pinedo.

BUENOS AIRES 24 maja. — (PAT). Według wiadomości radiotelegraficznych, przesłanych dzień młkowi „La Nation” z Lizbony, lotnik włoski de Pinedo z powodu mgły opuścił się na morze w odległości 10 mil od wysp Azorskich. Aparat jego jest holowany w kierunku portu Horta na wyspach A-

PARYŻ 24 maja. (PAT). Lotnik Lindsbergh oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, iż w sobotę odleci aeroplanem do Brukseli, skąd w poniedziałek uda się do Londynu. Następnie Lindsbergh zamierza powrócić do Paryża i w parę dni potem odlecieć do Szwecji.

NOWY JORK, 24 maja. (PAT). Według doniesienia „Telegraphen Company” lotnik Byrd prawdopodobnie zaniecha odbycia planowanego lotu New York — Paryż i przedsięwzięcie lotu ponad biegunem południowym.

# TILDEN ZREHABILITOWANY

### Wielki dzień tenisu europejskiego (Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

Tennis europejski i Francja miały dzisiaj swój wielki dzień. Po między 3 i 6-tą całą Paryż znalazł się w stadionie w St. Cloud, a co rzadko można stwierdzić każdy z widzów wyszedł zadowolony, gdyż gry były tak interesujące, że rezultat był problematyczny do ostatniej chwili i cała publiczność, bez względu na narodowość, była oczarowana przebiegiem gry.

Choć pierwsze spotkanie miało miejsce pomiędzy Borotrą i Hunterem, należy stanowczo dać pierwszeństwo meczowi Tildena z Lacoste. Amerykaninowi udało się wielka gra. Od dziś jest on zrehabilitowany i stoi znowu na czele listy mistrzów świata. Oba septy tego spotkania należały do najlepszych, jakie kiedykolwiek widziano. O każdą piłkę toczyła się walka. Tilden ani na chwilę nie zwalniał gry. Gdy zdawało się, że ucieknie on francuzowi ten doganiał go natychmiast. Jest to pochwała dla obu. Tilden był może bardziej celowym taktikiem, ale Lacoste wywiązał się z trudnej roli defenzywej wprost brawurowo, szczególnie pod koniec drugiego septa.

Początkowo prowadził Tilden 2:1 3:2, 4:3. Do tej chwili widzieliśmy ostrożną, ale silnie plasowaną grę na liniach autowych. Nikt nie odważał się na ryzykowniejsze wystąpienie, gdyż nie miał przekonania, aby dało się coś tą drogą osiągnąć, wobec świetnej gry przeciwnika. Przy stanie 4:4 gra znowu zupełnie otwarta. Tilden podaje. Można po nim poznać iż ten game postanowił wygrać za wszelką cenę. I rzeczywiście, 3 „strzały armatnie“, podane tak ścięte, że ich odskok nie dał się absolutnie obliczyć, dały amerykańskiemu znowu prowadzenie a następnie wy-

soka piłka i dokładnie splasowana volej zapewniły mu pierwszy sept (6:3).

Ta przewaga pozwoliła mu silnie forsować tempo drugiego septa Lacoste, który cudownie biega nie mógł jednak nadażyć wszystkim krótko ściętym piłkom, które przy odskoku osiągały zaledwie wysokości siatki. Game za gamem staje się łupem Tildena, który przy stanie 5:1 jest bardzo bliski zwycięstwa. Entuzjastyczne brawa nagrodziły to mistrzowskie posunięcie, które zmusza Tildena do ostatecznego szpuntu. Znowu mkną podawne przezeń piłki i szybko następuje wygrana dwu następnych game'ów (7:5) a zarazem i mecz.

Gra Borotry przeciwko Hunterowi miała przebieg dramatyczny, nietylko dlatego że sędzia Mishu musiał w swojej obronie wypowie-

dzie energiczną mowę przeciwko zarzutom postawionym mu, zupełnie zresztą niesłusznie, przez publiczność. Borotra jest największym na świecie mistrzem piłek powietrznych i smach'ów; psuje najłatwiejsze punkty. Hunter wymijał go piłkami dosyć często, szczególnie w pierwszym sepcie, który też wygrał amerykańcin. Potem jednak Borotra z każdą chwilą coraz bardziej wzywał się w grę. Jego wspaniała ruchliwość przy siatce miesza na dłuższy czas każdego przeciwnika. W ten sposób uległ i Hunter wielkiej sztuce francuza 4:6, 6:4, 6:4.

Ponieważ jest tylko jeden Borotra na świecie, nie można znaleźć do trenngu gracza tej miary co on co jest szczególnie smutne dla tych graczy, którzy mają walczyć przeciwko Francji o puchar Davis'a

Dr. G. L.

## Loteria mieszkaniowa

Moskiewski „Trud“ zamieszcza artykuł o projekcie oryginalnej loterii, wypracowanym przez władze sowieckie. Ma to właściwie być wewnętrzna pożyczka w wysokości 10 milionów rubli, podzielona na drobne obligacje wartości 5-ciu rubli, które ulegają wylosowaniu, przy czym wygrane stanowią mają mieszkania w jednym z 40-tu głównych miast Rosji. Premje takie otrzymują te obligacje, na które padną wygrane od trzech do 25 tysięcy rubli, mniej wartościowe zaś losy wypłacane będą gotówką. Będą zresztą mogli w tej postaci inkasować „uśmiech Fortuny“ i prawni pretendenci do mieszkań, z loterii im przypadających. Premje tysiąc rublowe upoważniają mają do uzyskania jednego pokoju, objętości 18 metrów sześciennych, za odpowiednią jednak dopłatą. Amortyzacja pożyczki przewidziana jest w terminie 10-ciu lat.

## Wesoły kącik

**DOPIERO — WINDA!**

Do większego hotelu zajechał pan Frackowski z zapadłej prowincji. Prosi o mały pokój. Portjer wyznacza numer pokoju, chłopak zabiera bagaż i prowadzi p. F.

— Cóż to za pokój?! Tylko kanapka i lustro, przytem cały pokój się... kiwa! — protestuje p. F.

— Ależ to dopiero winda! — uspaka ją chłopak.

**KOBIECA LOGIKA.**

— Straszna historia! Czytam właśnie w gazecie, że jakiś 9-letni chłopak popełnił samobójstwo.

— To doprawdy okropne! Pomyślcie tylko, co taki pesymista robić będzie na starość!...

**DZISIEJSZE SŁUŻACE.**

Świadek dla służące: „Poświadczam, że Wiktorja Pstrag pełniła u mnie służbę wiernie, uczliwie i pracowicie od 10 rano 18 maja do 10 rano następnego dnia“...

## „Niewolnicy morza“

to film, o którym cała Łódź będzie mówiła.

## SIC TRANSIT GLORIA MUNDI...



Gen. Wrangiel w fabrycznym gabinecie.

Eks-generałowie i oficerowie rosyjscy w roli robotników.

B. płk. kozaków Sazonow przy pracy.

fów. Sam tym „interese“ nie wiele się zajmował, ograniczając się do ściągania dość skromnych zysków. Równocześnie jednak z bankrutem jego ambitnych politycznych planów, zaznaczył się groźny ferment wśród zatrudnionych w paryskim przedsiębiorstwie rosyjskich emigrantów. Niejednokrotnie przymierali oni głodem, aż wreszcie zorjentowali się, że są przez swego generałskie go „dobroczyńcę“ poprostu najordynarniej wyzyskiwani. Strwożony generał Wrangiel wraz ze swymi najbliższymi przyjaciółmi, eks-generałem ks. Trubeckim i eks-pułkownikiem kozaków p. Sazonowem stanął do roboty podwyższając zarazem uposażenie swoich pracowników.

Fotografie nasze przedstawiają gen. Wrangla i jego kolegów w nowej ich roli.

## „Niewolnicy morza“

to ostatni sukces Luny.



### „Ubóstwiający Stinks“

w roli głównej  
**JOHN GILBERT**  
Najbliższy szlagier  
**Grand-Kina.**

General Wrangiel wraz ze skupającą się naokoło niego grupą monarchistów i byłych wyższych wojskowych armii carskiej, jeszcze do ostatnich dni zabiegał niestrudzenie, aby skłonić Anglię, Japonię lub przynajmniej któregośkolwiek z chińskich generałów do udzielenia funduszków, niezbędnych dla stworzenia pod jego kierownictwem armji, która walczyła by o wskrzeszenie starej Rosji na usługach dostawcy funduszków. Starania te zakończyły się wszędzie żalostnym niepowodzeniem.

Obecnie gen. Wrangiel i jego przyjaciele z rezygnacją zabrali się wreszcie do pracy. Jeszcze przed pewnym czasem założył Wrangiel na jednym z przedmieść Paryża fabrykę elektrycznych fonogra-

## EMIL ZOLA

### Panika na giełdzie

Jak doniosły pisma, przed paru dniami Berlin był widownią niebywale paniki giełdowej. Temat ten umjował już niedawno powieściopisarz, lecz najlepiej obrazował panikę na giełdzie znakomity mistrz francuski Emil Zola, który w swej powieści „Pieniądz“ opisuje panikę jak następuje: (Red)

Nagle rzucił się Delarocque do walki swym nieco zachrypłym gardedłowym głosem.

„Oddaję Universale...“

I w ciągu paru minut oddał Universall za wiele milionów. Pojedyncze głosy odpowiadały mu kursy spadały.

„Daję po 2400...“

„Po 2300...“

„Ile?“

„500... 600...“

Pod wpływem akcji tych liczących i świeżych szeregow sprzedających którzy pędem ruszyli do ataku, rozpozczęła się rozpaczliwa panika.

W tej chwili Macaud poczuł, że twarz jego pokrywa się śmietanką

bladością. Zrobił on z Saccardem transakcję na różnicę kursu, a teraz czuł dokładnie, że Universale zalamują się i grzebią go pod gruzami. A jednak jego piękna opłona twarz z cienkim wąsikiem była, nadal spokojna i ożywiona. Kupował jeszcze choć już wyczerpał zamówienia, które otrzymał a głos jego brzmiał donośnie, jak głos młodego koguta, opiewającego swe zwycięstwo. Po przeciwnej stronie dwaj jego przeciwnicy, Jacoby z grzmiącym basem i Delarocque z apoplektycznie czerwona twarzą, okazywali silne zaniepokojenie, pomimo usiłowania zachowania spokoju. Obecnie poznali oni niebezpieczną sytuację Macaud'a, i pytali się po cichu, czy będzie on w stanie zapłacić, czy też ucieknie. Kurczowo chwycił aksamiit balustrady i idąc za przyzwyczajeniem zawodowem, głosy ich grzmiły nadal, podczas gdy w ich spojrzeniu malowała się straszliwa obawa dramatu pieniężnego.

W czasie ostatniej pół godziny nastąpił ostateczny krach. Kłeska

pogorszyła się i w niepoahomowanym galopie pociągnęła za sobą tłumy. Na miejscu najwyższego zaufania i ślepej wiary, zapanowała reakcja zrodzona ze strachu. Wszyscy pchali się bysprzedać póki jeszcze był czas. Grad poleceń sprzedaży runął na posadzkę. Ze wszystkich stron jak deszcz leciały kartki. Ta olbrzymia masa papieru którą po zużyciu odrzucano pogardliwie, przy spieszyła baissę i sprowadziła cał kowite zalamanie. Szalonymi skokami spadał kurs. Na 1500, 1200, 900. Nie było już więcej kupujących, pozostało tylko puste, pokryte trupami pole walki. Trzej komisarze giełdowi na swych wysokich siedzeniach, wystawali z pośród mrowiska czarnych ubrań i podobni byli do urzędników stanu cywilnego notujących wypadek śmierci.

Lodowate tchnienie które powiało po sali, sprawiło szczególny skutek; wszelki ruch zamarł, wszelki hałas ucichł, jakgdyby przerażenie straszliwą katastrofą nażyło obecnym nierozważalne pęta. Ponura cisza zapanowała, gdy wraz z dźwiękiem dzwonu, oznajmającego zamknięcie giełdy, ogłoszono ostatni kurs po 830.

Deszcz padał iednostajnie na

szklany dach, który przepuszczał już tylko do wnętrza jakiś nieokreślony półmarok. Pod wpływem kapiących parasoli i kręcącego się tam i sam tłumy sala zamieniła się w kloakę; na brudnej podłodze, która przypominała zanieczyszczoną stajnię, leżały masy kawałków papieru; a za przepierzaniem maklerów nabierała się wielka góra pstrych kartek zleceniowych.

Na sali jednakże panika owiała. przedewszystkiem głowę Saccarda... Lodowaty mróz unosił się z podłogi, ogarniając jego czolo; zrozumiał kłeskę, która nie da się więcej naprawić, ani uleczyć. Nie bolała go zwykła żaloba po stracie pieniędzy, ani złość przepałego użycia — jedynie dukał mu ból i poniżenie zwycięzonego. W tej chwili wyglądał on rzeczywiście wspaniale; cała jego piękna postać uragała losowi oczy pozostały nieruchome, a twarz wydawała się jak z kamienia. On jedyny walczył przeciwko burzy zwątpienia i gniewu, choć czuł, jak go ona powoli ogarniała. W całej sali gotowało się, a wszystkie fale napływały do słupa, przy którym stał. Pięści zaciskały się, języki wyrzucały okrutne słowa ale na jego ustach bładził jeszcze

nieświadomy uśmiech który robił wrażenie wyzwania...

Gdy Saccard pewnym krokiem opuszczał salę, czuł wokół siebie przeraźliwą pustkę. Pomimo to zmusił się niesłychanym wysiłkiem woli do opanowanego i spokojnego kroku. Jedynie jego zmysły były jakby stepione. Stopy nie wyczuwały już podłogi i miał wrażenie, jakgdyby stapał po grubym dywanie. Przed oczyma wisiała gęsta mgła, a w uszach dźwięczał nieznosny szum. Gdy szedł pod arkadami i zaczął zstępować po szerokich schodach na plac giełdy, nie był już w stanie rozpoznać ludzi.

Robili na nim wrażenie mających duchów, jakby nieuchwytnych zjaw, wydających dalekie dźwięki...

Przed oddaleniem się zniknięciem w deszcz i grzaskie błoto które zalewało cały Paryż, krzyknął doniosłym głosem do tego całego koszmarnego otoczenia, aby rzucić mu swą ostatnią chwałę, pokazać swą całkowitą obojętność:

— O, za bardzo jestem zagniewany z powodu tej pięknej orchidei, pozostawionej na podwórzu, która zmarła w ciągu nocy...









# Dziś po raz ostatni! „INTRYGNA KSIĘŻNY DIMITRESCU”

(Ta, którą spoliczkowano)

Dramat w 10 akt, ilustrujący awantury miłosne panny z magazynu mód  
W roli głównej **IMOGENA ROBERTSON**

Film przedstawia świat zbytku i rozkoszy, misterne intryki Grandes Dames.  
Początek seansów: o 5-ej, w sobotę i niedzielę o 3,30, ost. seans o 10-ej w.  
**Uwaga!** Ceny miejsc niższe w sobotę i niedzielę na 1-szy seans od 50 gr.



**Dr. H. Szumacher**  
choroby skórne  
weneryczne.  
przyjmuje codzien-  
nie od 5-7 i pó-  
po poł., w niedzie-  
le święta od 11-1  
6-go sierpnia 1.  
(Benedykta), Tel.  
48-62. 69-8

**Dr. Med. M. URBACH**  
choroby nerwowe  
i wewnętrzne.  
Przyjmuje od 4-6  
Pomorska 10,  
tel. 48-89, w lecz-  
nicy „Vita” Piotrkowska 45, od g.  
1-2 i 7-8.

**ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI**  
**MYDŁO**  
**„CAZIMI”**  
**METAMORPHOSA**

**OTWARCIE OGRODU.**  
Z dniem 26-go b. m. przy  
RESTAURACJI „KOMETA”  
ul. Kopernika 46, róg Łąkowej  
obok parku Poniatowskiego zostaje otwarty  
**OGRÓD.**  
Kuchnia pod kierownictwem p. Kazimierza Galusiń-  
skiego wydaje po cenach najprzystępniejszych  
**śniadania, obiady, kolacje**  
Bufet zaopatrzonej obsługi w różnego rodzaju zakąski.  
Codziennie **KONCERT** od godz. 6 ej do 12-ej wieczór.  
**Wina, wódki krajowe i zagraniczne.**  
**Wody, napoje chłodzące i t. p.**  
**UWAGA:** W razie nie pogody **Dancing** na sali.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych  
m. ŁODZI, Al. Kościuszki 21.  
**W środę oraz piątek, d. 25 i 27 maja**  
1927 r. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku  
**PRZEDWYBORCZE ZEBRANIA**  
członków Związku.  
**W sobotę, dnia 28 maja r. b. o godz. 7-ej**  
wiecz. odbędzie się w lokalu Związku  
**DOROCZNE WALNE ZEBRANIE**  
członków z następującym porządkiem dziennym:  
1. Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania. — 2.  
Sprawozdanie Zarządu. — 3. Sprawozdanie Komisji  
Rewizyjnej. — 4. Wnioski Zarządu. — 5. Wnioski  
członków. — 6. Uchwalenie budżetu na r. 1927. —  
7. Wybory władz związkowych.  
Zebranie powyższe, zwołane w drugim terminie—  
w myśl § 45 statutu — będzie prawomocne bez wzglę-  
du na ilość obecnych.  
**ZARZĄD**

**Lecznica**  
lekarzy specjalistów  
i gabinet lekarsko-dentystyczny  
**„SANITAS”**  
Cegielniana 29 telefon. 44-51.  
3483 7

**Ból głowy i wyczerpanie**  
oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby,  
nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm,  
cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą prze-  
mianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organi-  
zmie ludzkim.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera**  
sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają tra-  
wienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim u-  
zdrowiają żołądek i powodują regularne działanie  
wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera**  
usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz  
przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem  
których jest reumatyzm i artretyzm.  
**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera**  
usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żół-  
ciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.  
Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**Przyjmę na wakacje**  
dwóch chłopców z inteligentnej rodziny w wieku od  
9—12 lat. Miejscowość sucha w okolicy lasu, wieś  
Wiśniowa Góra. Całodzienna opieka i pomoc w  
naukach. Wiadomość: telefon 20-15, lub Główna 5,  
m. 15. 3996-1

**ZORZA**  
PASTA DO OBUWIA  
I ZAPRAWA DO PODŁÓG  
**ZORZA**  
SA NAJLEPIEJ W ŚWIECIE.  
ZOSTAŁY NAGRODZONE  
WIELKIMI ZŁOTYMI MEDA-  
LAMI NA MIĘDZYNAROD-  
OWYCH WYSTAWACH W  
BRUKELI I LONDONIE.  
TYLKO PASTA DO OBUWIA  
**„ZORZA”**  
JEST ZABEZPIECZONA PRZED STAŁYZOWANIEM  
BANDEROLA

**OKAZJA!**  
Sypialna w dobrym sta-  
nie roboty Szulca  
okazyjnie do sprzedania.  
Wiadomość: Piotrkowska 275,  
m. 10. 4008-1

Właścicielka Pracowni Gorsetów  
**„Maison Caprice”**  
z Warszawy  
przyjeżdża do Łodzi  
z ostatnimi modelami paryskimi.  
**Ostatnia nowość!**  
Pasy uszczuplające „M-me Roche”  
Piotrkowska 117, m. 2, tel. 30-03.  
3985-1

**TRUSKAWIEC**  
**Dr. Samuel Edelman**  
ordynuje w willi Badiana.  
3502-6  
**LEKARZ-DENTYSTA**  
**S. Sokalski**  
ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12.  
3535-6

## OGŁOSZENIA DROBNE.

**DONIESIENIA ROZM.**  
CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?  
Musisz ukończyć kursa fachowe kore-  
spondencyjne prof. Sekulowicza, War-  
szawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają  
listownie: buchalterji, rachunkowości,  
kupieckiej, korespondencji handlowej,  
stenografji, nauki handlu, prawa, kali-  
grafji, pisania na maszynie. Po ukoń-  
czeniu świadectwo. Zadzajcie prospek-  
tów. 2253-41

**:: GIEŁDA PRACY ::**  
**PIERWSZORZEDNA SIŁA**  
obeznana gruntownie z księgowością  
(samodzielna buchalterka), zarówno i  
ze wszystkimi innymi pracami biuro-  
wymi, z kilkuletnią praktyką, poszu-  
kuje odpowiedniej posady, tylko w  
większem przedsiębiorstwie. Łask. of.  
do admin. tegoż pisma sub. „Przed-  
siębiorstwo”. 3995-2

**ZAGINAŁ**  
portfel na boisku W. K. S. plac Hal-  
lera, dnia 22 maja r. b. zaw. dow.  
osob. N 74B, ks. wojskowa na nazwi-  
sko Herman Bechtold i różne papiery  
bezwartościowe. Za wynagrodzeniem  
zwrócić ul. 6-go Sierpnia 65. 3948-2

**POTRZEBNY**  
mechanik na rowery i chłopcy do ter-  
minu Sienkiewicza 30. Kukula, 4009-1

**LETNISKO**  
do wynajęcia na przystępnych warun-  
kach w Łasku u Kantorowicza. Wia-  
domość: Tel. 205 od godz. 3. 3929-3

**POTRZEBNI**  
sprzedawcy, sprzedawczyni. Związek  
Strzelecki Sienkiewicza 35. 3990-2

**Z POWODU**  
wyjazdu duży sklep przy ul. Piotrkow-  
skiej do odstąpienia. Oferty do „Gło-  
su” sub. „Sklep”. 3947-2

**POTRZEBNA**  
dziewczyna do cukierni. Zgłaszać się  
Cegielniana 35. 3975-1

**LETNISKO**  
2 pokoje z kuchnią wśród lasu i par-  
ku blisko Łodzi do wynajęcia dla inte-  
ligenta. Wiadomość: Przejazd 16, m.  
18, lewa oficyna, II piętro od g. 5-7.  
3959-3

**ZGUBIONO**  
książeczkę Kasy Chorych w Łodzi za  
N 906-10 na nazwisko Franciszek  
Pietrzyk. 3980-1

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
**TRUSKAWKI**  
są na sprzedaż 1000 pudów. Zgło-  
szenia do majątku Nagawki, poczta i  
stacja kolejowa Głowno (koło Łowi-  
cza) 7 kilometrów. 3991-3

**WIŚLICKI JECHIEL**  
zgubił książeczkę wojskową wydaną w  
Końskich. 3976-3

**ROWER**  
sprzedam tanio, dobry, mocny. Kiliń-  
skiego 130 u gospodarza. 3984-1

**ZAGINAŁ**  
paszport wydany w Koninie na imię  
Stanisława Wesolowska. 3940-3

**ROWER**  
sprzedam tanio, dobry, mocny. Kiliń-  
skiego 130 u gospodarza. 3984-1

**BRYCZKOWSKA SARA**  
zgubiła dowód osobisty wydany w  
Łodzi. 3938-3

**APOLLO Konstantynowska 16.**  
Codziennie dalszy ciąg  
Wielkiego Międzynarodowego Turnieju  
**WALK ZAPASNICZYCH**  
O nagrody pieniężne i honorowe w ogólnej  
sumie 10,000 zł.  
Dziś, w środę, 25 maja o g. 8,30 w. walczą  
**I Kawan contra Brylla**  
**II Maska contra Thomson (murzyn)**  
**III Sztokker contra Prohaska (rozstrzygająca)**  
**IV Wildman contra Nestroem (rozstrzygająca)**  
Walki odbywają się pod protektoratem Prezesa Pol. Tow. Atl. p. Wl.  
Pytlańskiego i pod kontrolą Międzynarodowego Związku Atletów.  
Pocz. koncertu o godz. 8-ej zaś walk. o godz. 8,30. Bilety w cenie od  
1 do 5 zł. Kasa czynna od 11-ej do 2-ej i od 5-ej.

**Uebim**  
Nalepsza pasta  
do obuwia

Zarząd Towarzystwa Pomocy Biednym Dzieciom w. m.  
**NIEDOLA DZIECIECA**  
zawiadamia niniejszym, iż dnia 4 czerwca o godz. 7-ej wieczorem  
odbędzie się  
**WALNE ZEBRANIE**  
za rok sprawozdawczy 1926.  
O ile w powyższym terminie nie zbierze się przepisana ustawa-  
wo ilość członków, Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż  
dnia o godz. 8-ej wieczorem bez względu na ilość osób przybyłych  
na Zebranie. 3989-1

**ODCISKI ZGRUBIAŁA  
I BRODAWKI**  
**„KLAWIOL”**  
WYROBU LAB. CHEM. FARM.  
AP-KOŃWASKI  
3951-10

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wy-  
nosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy, z prze-  
syłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7,20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane  
po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zarę-  
czynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś fuu  
zagranicznych o 100 procent drożej